

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z ded. ilustr. 5 zł

Dla rekrutów 4 zł

Odnosz. do domu 30 gr.

Z dostawą pocztową 6 zł

Pozostałości egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacana ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-23

Konto P.K.O. 60894

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 Ł.

Piątek, 29-go sierpnia

№ 238

ROZWÓJ

POSEŁ OSTROWSKI ZAPYTUJE MIN. WOJNY PIŁSUDSKIEGO
Jak ma reagować na obelgi premiera Piłsudskiego

WARSZAWA, 28.8. Z powodu ostatniego wywiadu nowowybrany poseł mec. Hofmoki Ostrowski ze stronnictwa chłopskiego wystosował wczoraj następującą depeszę do p. ministra spraw wojskowych:

„Do Pana Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie-

Zgodnie z par. 48 statutu oficerskiego

sądów honorowych jako major artylerji W. P. w rezerwie proszę o pouczenie, jak się mam zachować wobec obelg za wartych w dzisiejszym wywiadzie p. prezesa rady ministrów.

(—) Dr. Hofmoki Ostrowski poseł na Sejm. —

Paragraf 48, wspomniany w depeszy cpiewa:

— Officer może w każdej sprawie, która jego zdaniem, jego cześć narusza, zwrócić się do swego przełożonego z prośbą o rozpatrzenie sprawy przez sąd honorowy.

Statut ten jest zawarty w dekreście p. Prezydenta z dn. 8.8. 1927 r. wydanym na podstawie ustawy o obowiązkach i prawach oficerów W. P. z dnia 22 lutego 1922 r.

UCHYLONY WYROK NA 3 KOMUNISTÓW

Skazanych na karę śmierci

WARSZAWA, 28.8. Na wokandy Sądu Najwyższego w dniu wczorajszym znalazła się sprawa wyrotowców lwowskich: Izraela Hirsza, Samuela Ingenda i Naftala Proppera, których sąd przysięgłych we Lwowie skazał na karę śmierci.

Według aktu oskarżenia należeli oni do organizacji komunistycznej, która dążyła do oderwania od państwa Małopolski Wschodniej i przyłączenia jej do Rosji Sowieckiej. Oskarżeni zajęli się specjalnie kolportażem „bibuły” komunistycznej.

Sąd przysięgłych uznał działalność Hirsza, Ingenda i Proppera za wysoce szkodliwą dla państwa i zgodnie z wnioskiem prokurato-

ra skazał ich na karę śmierci.

Sprawa przeszła do sądu najwyższego, który wystąpił w składzie: przewodniczący p. sędzia Angerman, sędziowie pp. St. Zaleski i Kaczyński.

Sąd najwyższy orzekł, że kwalifikacja prawna czynów występnych oskarżonych, przyjęta przez sąd przysięgłych, była błędna i wobec tego kara śmierci zastosowana niewłaściwie, bowiem za kolportaż bibuły komunistycznej nie może być wymierzona kara wyższa niż więzienie.

Z tych zasad wyrok sądu przysięgłych uchylono i przekazano mu sprawę celem ponownego osądzenia

„Czarne dni” lotnictwa francuskiego

5 aparatów strzaskanych w ciągu 5 dni

PARYŻ, 28.8. Dwie wielkie katastrofy, w których zginęło 10 lotników, objęły żalobą lotnictwo wojskowe we Francji i wywołały burzę w prasie paryskiej.

Dzienniki domagają się jaknajsurowszej kontroli całego materiału lotniczego. Posłowie zapowiadają interpelację w parlamencie

W ciągu dnia wczorajszego zanotowano trzy nowe katastrofy, które na szczęście od były się bez śmiertelnych ofiar. Podczas lądowania w Tours samolot zahaczył podwoziem o ogrodzenie lotniska i rozbił się. Obserwator wyszedł bez szwanku, pilot uległ złamaniu nóg i ręk.

Koło Lille wielki samolot bombowy musiał lądować z powodu uszkodzenia motoru. Gdy aparat znajdował się już blisko ziemi pilot zauważył bawiące się dzieci. Skierował aparat w bok i wylądował na łące — tak nie szczęśliwie, że samolot uległ strzaskaniu. Pilot odnieśli lekkie rany.

W okolicy Nancy szybujący samolot stanął w płomieniach.

Pilot uratował się przez życie spadł chronu.

—:O:—

Marsz. Piłsudski gotowy do walki

Z PRZECIWRZĄDOWĄ AKCJĄ OPOZYCJI

LONDYN, 28.8. „Times” komentując zmianę gabinetu w Polsce, uważa, iż wyjaśnienia przyczyny zaszłej zmiany należy szukać w przygotowaniach, jakie czynią partie opozycyjne do nowej, bardziej intensywnej walki z rządem.

Niezależnie od tego, czy rząd zarządzi wybory wrkótce, czy później, w momencie, który uzna za bardziej odpowiedni konflikt w najbliższej przyszłości zaostrzy się

Marszałek Piłsudski i jego pomocnik, płk. Sławek, są przygotowani do walki.

„Pomorze polskie dla Niemiec”

POD TEM HASŁEM STAJĄ DO WYBORÓW NACJONALISCI
W PRUSACH WSCHODNICH

KRÓLEWIEC, 28.8. Organizacja nacjonalistyczna w Prusach Wschodnich „Heimatbund” wydała odezwę wyborczą, w której

wzywa do skupienia się pod sztandarami stronnictw prowadzących aktywną politykę wschodnią.

Najważniejszą kwestją dla Niemiec jest odebranie Polsce Pomorza. Sprawa ta nie może być załatwiona ani przez układ gospodarczy ani przez traktat o ochronie mniejszości, lecz tylko przez rozciągnięcie panowania niemieckiego nad Pomorzem.

Cały naród niemiecki musi się skupić dookoła hasła: „Pomorze Polskie dla Niemiec”.

NOWE AKTY TERRORU

W MAŁOPOLSCE WSCH.

Ukraińcy sprafanowali i zdemolowali kościoł

LWÓW, 28.8. Dochodzenia w sprawie ostatnich aktów sabotażu zostały zogniskowane we Lwowie. Wczoraj przywieziono do Lwowa w kilku partjach 15 osobników, aresztowanych w rozmaitych miejscowościach Małopolski Wschodniej pod zarzutem udziału w ostatnich aktach terroru.

Mimo energicznej akcji policji, napady terrorystyczne nie ustają.

Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami zakradli

się do kościoła rzymsko-katolickiego w Bereżowicy i zdemolowali wnętrze świątyni. Wszelkie oznaki wskazują na to, że zbrodni tej dopuścili się uczniowie ukraińskiego gimnazjum w Tanopolu. Prócz tego na folwarku Rodźwiany, własność wojewody lwowskiego Borkowskiego, podpalono 2 sterty pszenicy, które spłonęły.

Szkody wynoszą 10 tys. zł.

Rewolucyjny rząd w Peru

Skonfiskował samoloty amerykańskie
Były prezydent republiki żyje

NOWY JORK, 28.8. Groźba wojny domowej w Peru została załagodzona w ten sposób że rząd rewolucyjny gen. Ponce ustąpił, oddając władzę w ręce inicjatora w Arequipa, płk. Sanchez Cerro.

Sanchez Cerro natychmiast po przybyciu do Limy utworzył nowy gabinet. Organizacje studen. i robotników wręczyły rządowi memorjał, w którym domagają się konfiskaty majątków kościelnych i specjalnych zarzą-

dzeń przeciwko kapitałowi zagranicznemu.

Sanchez Cerro obłożył aresztem 4 samoloty prywatne, wśród nich aparat amerykańskiego doradcy wojskowego kpt. Grow, aresztowanego za sprzyjanie poprzedniemu rządowi.

Były prezydent Leguia, wbrew pogłoskom o jego śmierci, żyje i jest uwieczony na krążku „Almirante Grau“.

Próby demonstracji komunistycznych w Krakowie

SPALILI NA PANEWCE

KRAKÓW, 28.8. Krakowscy komuniści usiłowali urządzać wczoraj demonstrację uliczną. Młodzież komunistyczna poczęła się zbierać grupkami w dzielnicy żydowskiej. W chwili, gdy na ul. Brzozowej zebrała się grupa około 60 komunistów, policja wezwała zebranych do rozjeżdżenia się.

Zebrani zaczęli stawiać policji czynny opór. Jeden z komunistów Dawid Berman, zaatakował jednego z policjantów, który użył broni palnej, raniąc go lekko w piersi. W kilkanaście minut pochody zostały rozproszone.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

UPAŁY WE FRANCJI I HISZPANJI

Upały w Paryżu trwają nadal. Gdy we wtorek temperatura wynosiła 31 stopni Celsjusza w środę zanotowano już nawet 33 stopnie w cieniu. Następstwem tych niezwykłych o tej porze upałów były liczne wypadki porażenia słonecznego. Również w Hiszpanji donoszą o silnej fali upałów. W Madrycie zanotowano w środę 50 st. Cel. Około wieczora stolicę Hiszpanji nawiedziła katastrofalna burza, która w różnych częściach miasta wyrządziła oględzynie szkody.

INŻYNIER FAŁSZERZEM PIENIĘDZY

Policja kryminalna w Plauen zaarrestowała inż. Ernesta Szmidta oraz jego żonę pod zarzutem popełnienia w czasie pobytu w Zoppothach szerego nadużyć w tamtejszym kasynie gry. Aresztowani płacąc fałszywymi banknotami niemieckimi, uzyskali w ten sposób 2 tys. guldenów gdańskich.

KATASTROFA NA MORZU

Jak donoszą z Nowego Jorku, w pobliżu Coney Island starł się parowiec „Neches“ z holownikiem portowym, przyczem oba okręty natychmiast zatoniły. Kapitan i 13 ludzi załogi parowca zginęli, resztę rozbitków udało się uratować.

NIE CHCĄ WRACAĆ DO ROSJI

Według wiadomości z Moskwy, odmówiło dotychczas powrotu do Rosji ogółem 134 urzędników sowieckich, czynnych za granicą. Wskutek tego rząd sowiecki przeprowadzi w najbliższym czasie zupełną reorganizację swoich misji zagranicznych.

ZA PRZETRZYMYWANIE BILONU

Ajencja Tass podaje, iż departament polityczny skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 10 osób, oskarżonych o zbieranie i przechowywanie w większych ilościach bilonu srebrnego oraz o rozszerzanie pogłosek kontrrewolucyjnych. Wyrok wykonano.

Spełniło się

Co przepowiedział wielki patriota świątynny kardynał Mercier

Do najbardziej podniosłych chwil czystego obchodu stulecia Belgii w Brukseli należy bezwarunkowo solenne nabożeństwo odprawione w kolegiacie św. Michała i Uli w obecności króla, królowej, rodziny lewskiej, całego rządu, wszystkich władz państwa dyplomatycznego i przedstawicieli leczenia. Przybywającą parę królewską powitał na stopniach świątyni J. E. kardynał Van Roey, Prymas Belgii, przemówieniem, w którym m. in. wspomniawszy słowa zgasłego kardynała Mercier, wygłoszone w tej samej katedrze w dniu obchodu święta narodowego 21 lipca 1916 roku, a w najbardziej ponurym okresie wojny. Kardynał Mercier powiedział wówczas:

„Za czternaście lat nasze odrestaurowane katedry, nasze odbudowane kościoły otwarte i przepełnione tłumami. Nasz król Albert, stojąc przed swym tronem, ucałuje przed Majestatem Króla Królów swe nieśmiertelne czoło. Otaczać go będą królowa i księżniczki, a my znów słyszeć będziemy radosne dźwięki dzwonów od Izery do Mozy, od Panny Arlon. Pod sklepieniami świątyni Belgii składając dłonie, składać będą przysięgi Bogu, swym władzom i swej wolności. Tymczasem biskupi i kapłani, wyrażając strój ludu, z zapalem radosnej wdzięczności zaintonują tryumfalny „Te Deum“.

Wzruszony tem wspomnieniem kardynał Mercier, dziękując Prymasowi i biskupowi za wygłoszenie przemówienia, w którym kardynał Mercier, którego świątynia postać w historii lat wojny i którego patriotyzm pozostanie przykładem dla watek. Mnie jednak pozostaje jeszcze czytać złożenia hołdu członkom naszego chowienia. Oni poświęcili się dziełom miłości i nauczania, oni okazali niewyczerpane miłosierdzie przy pełnieniu swych obowiązków. Kościół, który jest największą siłą moralną świata, daje nam korzyści nieocenione, gdyż rozwija wielkie cnoty, a te są podwaliną dla narodów. Do modłów Waszej Eminencji łączamy i nasze modlitwy. Wspólnie będziemy Opatrzność Bożą o opiekę dla naszej drogiej Ojczyzny i zachowanie jej od nowych nieszczęść“.

Po tych przemówieniach, przy powstaniu wrzuceniu odśpiewano „Te Deum“.

Pomnik Kasprowicza

w INOWROCŁAWIU

Z Inowrocławia donoszą, że odsłonięciem pierwszego na ziemiach polskich, pomnika wielkiego poety, Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, nastąpi w dniu 7 września b. r.

Co nas oczekuje?

Zmiana widomej głowy gabinetu, która nastąpiła rzekomo na skutek „przepracowania” i „przemęczenia” p. Walerego Ślawka, przypadła w okresie wyjątkowo trudnym dla naszej polityki zagranicznej.

Wzmógł się atak niemiecki na całość ziem polskich oraz zaniedbania naszej dyplomacji, stawiające rewizjonistyczną politykę Niemców, wytworzyły sytuację w wysokim stopniu niebezpieczną, której opanowanie i poprawa wymagają ze strony społeczeństwa i rządu planowego, wszechstronnego wysiłku. Opinia polska doskonale zdaje sobie sprawę z położenia, w jakim się znajdujemy i rozumie konieczność zdecydowanej walki w obronie naszych praw, które Niemcy usiłują bezustannie kwestionować i naruszać. Domaga się ona wciąż od rządu stanowczej polityki zachodniej i burzy się, widząc jego niezdecydowanie i bezradność, graniczące często z karygodną lekkomyślnością. Walka o program zachodni podjęta przez obóz narodowy, staje się powszechnym dążeniem całego społeczeństwa i niedługo będzie głównym probierzem w ocenie polityki i wartości rządów polskich. Ta wyraźna i zdecydowana postawa społeczeństwa nie znajduje niestety dotychczas należytego odzwierciedlenia w łonie rządu i w szeregach obozu rządowego.

Czynniki rządowe milczą. Nie wemy, jakimi drogami pójdzie nasza polityka oficjalna, aby zapewnić państwu bezpieczeństwo i całość terytorjalną. Nie widzimy dotychczas żadnych szerszych zarządzeń politycznej i militarnej natury, zmierzających do umocnienia naszej granicy zachodniej i przygotowania obrony zagrożonego Pomorza. Jesteśmy zdani wyłącznie na domniemania i domysły.

Równocześnie rząd obdarowuje nas od czasu do czasu takimi upominkami, jak umowa likwidacyjna, a obóz rządowy ujawnia w poglądach na politykę polsko-niemiecką wielką rozbieżność i pomięszanie pojęć. Stare tradycje aktywistyczne ślepa wiara w niepokonaną potęgę niemiecką, pomysły federacji polsko-ukraińsko-białorusko-litewskiej, projekty wymiany Pomorza za Litwę i temu podobne nedorzeczności tułają się na łamach prasy prorządowej zaciemniając niepotrzebnie linie polityki polskiej, zarówno w oczach zagranicy jak w świadomości własnego społeczeństwa.

Na szczęście opinia polska nie ulega tym szkodliwym sugestjom i niezłomnie trwa przy swoich dążeniach, zmierzających do utrzymania „zachodniej orientacji” w polityce państwa i narodu polskiego. I jeśli ten stan rzeczy nie ulegnie zmianie, powstanie na tem tle jeszcze jeden konflikt Polski z obozem rewolucyjnej majowej, konflikt, który ze względu na swoją wagę i doniosłość, stanie się decydującym dla naszych stosunków wewnętrznych. — Polska bowiem potrzebuje dziś polityki i rządów rozumiejących jej nowe położenie w Europie, oceniających dokładnie doniosłość zagadnień dzielnic w budowie terytorjalnej państwa i dobrze zdających sobie sprawę z tego, że jej główne niebezpieczeństwo znajduje się na zachodzie. Rząd, któryby tego uznać nie chciał, któryby wbrew oczywistemu interesowi państwa szukał innych dróg i inaczej waino położenie znalazłby się niebawem w

sytuacji, z której jedynym dla niego wyjściem byłoby — odejście.

Jesteśmy narodem miękkim i nieposiadającym enoty nieustępliwości w sprawach domowych. Patrzymy biernie na różne nieprawości i nedorzeczności w naszym życiu wew-

nętrznym, ale żywie w nas silne uczucie przywiązania do ziemi ojczystej i ono sprawi nie zawodnie, że naród, bez względu na związane z tem ofiary, nigdy nie pozwoli na politykę, któraby jego najcenniejsze prowincje narażała na niebezpieczeństwo i katastrofę.

Skórki nurkowe p. ministrowej

Do czego może służyć dyspozycyjny...: fundusz

W ostatnim i jakoś wyjątkowo nie skontiskowanym — numerze „Placówki”, wyczytać można poniższą pouczającą historyjkę.. dyspozycyjną:

„W jednym ministerjum kierowanym srogą dłońią pewnego dygnitarza w mundurze — dla ścisłości zaznaczamy, że nie chodzi tu bynajmniej o ministra spraw wojskowych — zaszedł w dniu 28 lipca rb. pewien wypadek, który tyle zamieszania narobił wśród urzędników, że.. niedyskretnie przedostał się aż poza mury..

Rzecz sama w zasadzie drobna. Do ministerjum zgłosił się inkasent pewnej firmy futrzanej z niedużym stosunkowo rachunkiem, na sumę 1377 zł., za dostarczone p. ministrowej skóry nurkowe. Ani skóry nie za dużo luksusowe, ani rachunek nie zbyt wielki, a sama transakcja, dokonana w połowie lata dobrze świadczy o zapobiegliwości gospodarczej p. ministrowej..

Mimo to urzędnicy ministerstwa byli w kłopotcie, w jaki sposób rachunek ten uregulować. Poprostu nie widzieli pokrycia w żadnym z etatów resortu..

Ktoś przytomniejszy wpadł na odważny pomysł skomunikowania się telefonicznie z p. ministrową, co było tem konieczniejsze,

że p. minister bawił właśnie na.. inspekcji. Otrzymał krótką lecz zupełnie wyraźną dyspozycję, że rachunek uregulować należy z funduszu.. dyspozycyjnego, jak to miało miejsce w podobnym przypadku w poprzednim tygodniu..

Rozkaz został wykonany ściśle. Fundusz dyspozycyjny pokrył i tym razem prywatny rachunek p. ministrowej. Niewątpliwie stało się to tylko chwilowo, gdyż nie ulega najmniejszej kwestji, że p. minister dowiedziawszy się po przyjeździe o faktycznym stanie sprawy — od razu ją jak należy uregulował..

Tem niemniej źle się stało, że wskutek pewnego pomieszania pojęć, które reprezentują niektóre osobistości świata urzędowego, urzędnicy mogli, chociażby przez krótki czas, przypuszczać, że panowie dygnitarze z funduszy państwowych i to tak wybitnie dyskrecyjnej miary co.. fundusze dyspozycyjne..

Jak dotąd bowiem mamy wszelkie podstawy przypuszczać, że tego rodzaju „wypadki”, których bohaterami byli pp. Miedziński i Świtalski — należą do bezpowrotnej przeszłości. Mogą co najwyżej zachodzić pewne porozumienia“.

Czy był na usługach Niemiec?

Proces o obrazę cześci nieboszczyka Wilhelma Feldmana

W styczniu r. 1929, w wychodzącej w Warszawie encyklopedji „Ultima Thule“ zamieszczono artykuł o znanym krytyku literackim śp. Wilhelmie Feldmanie, w którym nazwano go „żydowsko—polskim publicystą” i napisano o nim, że „podczas wojny stał na usługach Niemiec“.

W Krakowie żyje wdowa po śp. Feldmanie, oraz jego syn, docent Uniw. Jag. Wytoczyli oni skargę redaktorowi encyklopedji „Ultima Thule“ o obrazę cześci.

Oskarżony dr. Michalski, próbuje przeprowadzić dowód prawdy. Śp. Feldman był jak wiadomo, wysłannikiem NKN. w Berlinie. Tamże wydawał czasopismo „Polnische Blätter”, w którym napadał na Ententę m. in. na Wilsona i na Francję. Oskarżony wnosi o odczytanie szeregu artykułów, w których armja Hallera nazwana jest „intrygą francuską” i „głupotą paryską”. W artykułach tych czytamy również, że „sarkazm niemiecki staje się nieśmiertelnym, trwałym czynnikiem

nowej epoki”, czytamy o Polakach „pod berłem Prus” itd.

Dalej śp. Feldman w trzech broszurach rozpatrywał sprawę polską pod kątem widzenia niemal hakatysty pruskiego, bo proponował oddanie zaboru pruskiego Niemcom i przesiedlenia Polaków z Poznańskiego w głąb Polski. Broszura Przybyszewskiego „Polen”, (której się potem autor „Mocego człowieka” odrzekł uroczyste), apoteozująca przywiązanie Polski do germańskich władz, była polecana i chwalona na łamach „Polnische Blätter“.

Zastępca oskarżycielki dr. Gertler, wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów przezeń przedstawionych, z których ma wynikać, że rząd polski miał nawet wyrazić za dowolenie z działalności śp. Feldmana na tej placówce, jako charge d'affaires w Berlinie.

Sąd dopuścił dowody tak oskarżycielki, jak i oskarżonego i wyznaczył rozprawę na 3 września br.

MIŁOŚĆ SILNIEJSZA od CZEREZWYCZAJKI

Romans czekisty Agabekowa

Paryż w sierpniu 1930 r.

Władze francuskie zajęte są obecnie niezwykle interesującą sprawą byłego agenta czerezwyczajki sowieckiej. Agabekowa. Zdarza się w Paryżu dość często, że władze zajmują się muszą sprawami sowieckimi. Biesiadowski, Kutiepow, teraz Agabekow. Temu ostatniemu powiodło się narazie o tyle, że z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych odstawiony został do samej granicy belgijskiej.

Znana jest już zapewne i w Polsce sprawa zerwania z Sowietami tego niepośledniego agenta GPU. wywołała ona bowiem trochę bałasu w prasie europejskiej; nieznanie natomiast są pobudki które skłoniły Agabekowa do tego zerwania. Bezpośrednią przyczyną była miłość. Agabekow zakochał się i pożegnał z swymi panami z Moskwy, na wyrażone życzenie swej wybranki.

Serce nie służy...

Przed długi czas Agabekow zajmował wybitne stanowisko przy centrali GPU w Moskwie i cieszył się najpełniejszym zaufaniem swych przełożonych, gdy polecono mu przecież „zlikwidowanie” Biesiadowskiego, którego Agabekow był przyjacielem. Misja nie powiodła się jednak gdyż zdaje się Agabekow umyślnie całą sprawę popsuł, nie chcąc gubić przyjaciela. Afera ta wypłynęła na jego karierę o tyle że wysłano go jako przedstawiciela GPU na Bliski Wschód. Agabekow wyjechał z Moskwy i osiadł w Konstantynopolu pod fałszywym nazwiskiem i w charakterze bogatego handlarza dywanami wschodnimi.

Zycie płynęło mu spokojnie zapewne spokojniej, aniżeli pod ciągłym batem w Moskwie i zapewne nie byłoby w niem miejsca na żadne nadzwyczajne przygody, gdyby Agabekow nie był poznał na wycieczce w okolicy Stambułu młodej Angielki w której zakochał się po kilku widzeniach bez pamięci. Przystojny Posjanin podobał się również Angielce tak że gdy się oświadczył, został przez nią przyjęty, a rodzice jej również nie mieli nic przeciw małżeństwu córki z bogatym kupcem. Przed narzeczoną jednak Agabekow nie chciał ukrywać swego właściwego „zawodu” wyjawiał jej przeto prawdziwą rolę, jaką spełniał w dawnej stolicy Turcji. Angielka nie przeraziła się tem specjalnie, niemniej jednak postanowiła narzeczonemu ultimatum: „Czeka, albo ja”

Agabekow bez wielkiego namysłu postanowił zerwać ze swą dotychczasową działal-

nością i uczynił to publicznie za pośrednictwem różnorodnej prasy w Konstantynopolu poczem w towarzystwie swej narzeczonej wyjechał do Paryża.

Ale rodzice panny zmienili zdanie co do małżeństwa z Agabekowem, który poza tem że był czekistą, był „niczem”, i praktycznym Anglikom nie dawał gwarancji szczęścia ich córki. Ruszyli przeto w ślad za zakochaną parą z mocnym postanowieniem przeszkodzenia za wszelką cenę małżeństwu.

W Paryżu Agabekow zgłosił się natychmiast do Prefektury Policji i po długim przesłuchaniu pozostawiony został na wolności nie bez pomocy Biesiadowskiego i kilku innych przyjaciół eksbolszewików którzy starali się uzyskać dlań obowiązującą wszystkich cudzoziemców kartę tożsamości dającą prawo do zamieszkania we Francji.

W kołach rosyjskich natychmiast rozszła się pogłoska że Agabekow złożył w Prefekturze Policji ważne zeznanie w sprawie porwania Kutiepowa. Już miało się posmakować sensacji, której wybuchu oczekiwano lada dzień, tymczasem Prefektura Policji zdementowała najkategoryczniej wszelkie pogłoski wiążące atery Agabekowa z afera Kutiepowa

Niemniej jednak epilog był sensacyjny. Wbrew bowiem dotychczasowej praktyce władze francuskie postanowiły ekspulsję Agabekowa i poleciły go odstawić do granicy belgijskiej. Prefektura Policji została jednak obłożona przez ciekawych reporterów, wobec czego nolens volens musiano wyjaśnić że wydalenie nie nastąpiło z przyczyn politycznych. Francja szanuje prawo azylu z którego korzysta również wielu b. zażartych bolszewików między innymi Biesiadowski, Kryłow, Naumow i t. d. Wydalenie nastąpiło z racji personalnych, więcej ze względów intymnych. Nec hercules contra ministerstwo spraw wewnętrznych w którym rodzina zakochanej panny musiała użyć nielada wpływów gdy dla rozdzielenia młodych złamano zasadę i wydałono Agabekowa ze względów osobistych. Zazwyczaj bowiem takie względy nie są brane w rachubę. Znalazł się jednak pozór Agabekow przybył do Paryża za fałszywym sowieckim paszportem a wniósł podanie o wydanie mu karty tożsamości na prawdziwe nazwisko. Podobno jednak ministerstwo spraw zagranicznych to podanie poparło tak że należy uważać wygnanie romantycznego czekisty za czasowe. Gdy tylko rodzice wywołają jego narzeczoną w bezpieczne miejsce Aga-

bekow zostanie upoważniony do powrotu do Paryża i powiększy liczną już kolonię tutejszej emigracji rosyjskiej.

L. K — ski.

Na ziemiach Polskich

BARBARZYŃSKI WYBRYK NIEMIEC

Mieszkańców Pępy pod Pszczyną zaskoczyła onegdajszej nocy wielka łuna, a następnie widok pożaru na szosie do Pawłow. Przybyli na miejsce pożaru, zobaczyli płonący wielki stary dąb, będący wspaniałą ozdobą szosy i chlubą okolicy. Dąb ten postojący ponad tysiąc lat, o obwodzie pnia 6 m. 22 cm., płonął jak pochodnia, obłany natychmiast i podpalony zbrodniczą ręką. Ratunek nie pomógł i olbrzym spłonął. Jak się okazało sprawcą tego barbarzyństwa był Niemiec ze Starej Wsi, który za swój haniębny czyn nie przed sądem.

TRZY OKRETY DLA AKCJI OSADNICZEJ W PERU

Przy współudziale kolonji polskiej w Peru powstaje w Warszawie konsorcjum z udziałem kapitalistów obcych, które zakupi 3 okręty dla utworzenia specjalnej linii okrętowej, która będzie utrzymywała bezpośrednią komunikację między Gdynią a tem Peruwiańskim Iquitos. Okręty te będą oddane wyłącznie na rzecz akcji osadniczej w Peru.

KRAJOWY KONKURS AWJONETEK

Ogólnopolski konkurs awjonetek odbędzie się 24 września br. Do zawodów staną kilkunastu lotników, którzy lecąc będą awjonetkach wyłącznie polskich. Trasa będzie prowadzi z Warszawy przez Brześć nad Niemem, Grodno, Lidę, Wilno, Mołodeczno, Słonim, Białą Podlaską, Zamość, Lublin, Lwów, Lublin, Kraków, Częstochowę, Poznań, Grudziądz i Toruń z powrotem do Warszawy.

WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ

„Hasło tarnowskie” podaje znamienne dla dzisiejszych czasów obrazek

„Podczas skwarnego dnia udała się w towarzystwie młodzieńców do Dunajaby użyć kąpieli. Wśród wesela i żartów p. P. dostała się wgłęb i poczęła tonąć. Młodzi jej rycerze nie ruszyli się z miejsca aby nieszczęśliwej nieść pomoc. Na szczęście znalazł się w pobliżu człowiek siedemdziesięcioletni dyr. Szypuła, który z narażeniem własnego życia p. P. wyratował”.

JELEŃ NA ULICACH BYDGOSZCZY

Na jednej z ulic w Bydgoszczy ukazał się wczoraj rano wspaniały 6-letni jeleni niony przez tłum wyrostków. Wystraszona zwierzę w pewnym momencie przeskoczyła parkan Domu Starców, gdzie wpadło na drzewo, rozbijając sobie czaszkę. Ciężko rannego jelenia dobito. Pojawienie się jelenia na ulicach miasta tłumaczy tem, że został spłoszony turkotem samolotów, ćwiczących na polach, obok pobliskiego lasu

Młodo zaczynają!

14-letni żydek szerzy komunistyczną zarazę wśród dzieci

Na wokandy warszawskiego Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył sędzia Hremanowski, znalazła się sprawa t. zw. komunistyczna, która jednak odchyliła się gwałtownie od szablonu spraw tego rodzaju z tego przedewszystkiem względu, że na ławie podsądnych zasiadł 14 letni tak jest czterdziestoletni zaledwie chłopiec, oskarżony o przynależność do partji komunistycznej i uprawianie działalności antypaństwowej

Młopcem tym jest Isak Marika Bortensztajn, który wedle oskarżenia — upra-

wiał agitację komunistyczną pośród dzieci uczęszczających do szkół powszechnych.

Sprawa ta tak bardzo osobliwa, nie była wczoraj merytorycznie rozpatrzona, bo wiem 14 letni Bortensztajn ma jeszcze jedną sprawę, w której oskarżony jest o kolportowanie odczw komunistycznych Sąd Okręgowy tedy — zgodnie z wnioskiem prokuratora Dąbrowskiego i obrońcy adw. Leona Berensona — postanowił proces o agitację pośród dzieci odroczyć i rozpoznać je jednocześnie

—:oOo:—

ROZMAIŁOŚĆ ZE ŚWIATA

Najnowsze kolosy Anglii

Dwa 60,000 tonowe parowce, przy budowie których pracować będzie 300 tys. robotników

Dwa wielkie przedsięwzięcia znamionujące niezwykłą przedsiębiorczość ducha angielskiego sygnalizowane są w ostatnich czasach przez wszystkie pisma londyńskie. Jeden z nich jest jak donosi "Daily Mail" zamierzenie zbudowania wielkiego luksusowego hotelu na Oceanie Atlantyckim pomiędzy nowym i starym światem w pobliżu Bermudów. Urzeczywistnienie tego iście fantastycznego o amerykańskim polocie projektu kosztować ma pół miliona funtów szterlingów czyli 21 milj. zł.

Nad tą budową miałoby pracować 250 wykwalifikowanych angielskich robotników przez 15 miesięcy i zużyć około 2600 ton materiału budowlanego pochodzącego całkowicie z Wielkiej Brytanji.

Drugim tego pokroju czynem jest zamierzenie przez „Cunard Company” wybudowanie nowego oceanicznego olbrzyma o pojemności 60 tysięcy ton, który wielkością swoją przewyższyłby wszystkie dotychczasowe okręty. Po ukończeniu budowy tego kolosa „Cunard Company” przystąpić ma natychmiast do konstrukcji drugiego takiego samego okrętu.

Oba te bliźniaki stancwiec mają istnieć pływające, odznaczające się niesłychanym luksusem a do ich budowy użytych ma być nie mniej jak 300.000 robotników sprowadzonych ze wszystkich stron świata.

Całe Brytyjskie Imperjum zainteresowane jest w tym gigantycznym przedsięwzięciu przez dostarczenie swych produktów w stanie surowym lub obrobionym.

Przeszło 40 rodzaj drzewa ma być przy budowie, począwszy od zwykłej sosny, a kończąc na drogocennym hebanie i mahoniu przy obróbce tego materiału znajdują zajęcia stolarzy, a artystycznie uzdolnieni w tym celu pracować będą nad wyrobem wspaniałych tuazeryj i posadzek.

Cała grupa rzeźbiarzy zajmie się przygotowaniem wspaniałych kolumn i upiększeń, które ozdobią baseny pływackie i kabiny kąpielowe, a do których maimury sprowadzone zostaną z Italji i Norwegji.

Przemysł tekstylny otrzyma nie lada zamówienia, potrzeba będzie bowiem nie mniej 150 tysięcy sztuk płótna na bieliznę stołową i pościelową na której następnie cała masa pracownic wyhaftuje inicjały „Cunard”

Obstalowanych zostanie 4 tysiące materaców 60 tysięcy nakryć stołowych i 200 tysięcy naczyń porcelanowych, szklanych i aluminiowych

Nie mniejsze zamówienia dostaną się również i przemysłowi elektrotechnicznemu, gdyż samych tylko lamp znajdować się będzie na tym kolosie nie mniej jak 15 tysięcy, a cały sztab elektrotechnicznych monterów przez wiele tygodni pracować będzie nad tą zawiłą instalacją.

250 elektromotorów wypełni najrozmaitsze prace, począwszy od obierania kartofli w kuchni okrętowej, a kończąc na obsłudze łodzi ratunkowych. We wszystkich kabinach wystarczy naciśnięcie elektrycznego guzika, by otrzymać gorące, letnie lub ochłodzone powietrze, wielkie chłodnie dla konserwowania mięsa funkcjonować będzie również przy pomocy siły elektrycznej.

Do tych wszystkich niezbędnych i praktycznych urządzeń i przedmiotów doliczyć również należy niezwykle przepych dekoracyjny, z jakim urządzone będą kabiny dla podróżujących amerykańskich milionerów.

Największy jednak zbytek panować będzie na pokładzie spacerowym, urządzonego na wzór słynnej paryskiej Rue de la Paix; bogaci pasażerowie będą tam mogli zaspokoić wszystkie swe zachcianki i we wspaniałe zaopatrzonych kioskach znajdą wszystko czego dusza zapagnie od zwykłej szpilki do przepysznej kolji perłowej czy brylantowej riviery włącznie.

Olbrzymia ta impreza preliminuje 3 miliony funtów szterlingów dla międzynarodowego przemysłu, dwa razy tyle dostanie się w ręce angielskich fabrykantów i przemysłowców.

NIEZWYKŁA OPERACJA SLEPEJ KISZKI

Nóż i obcęgi zamiast lancetów i pincet

Parowiec „Noorderyk” wyruszył w daleką drogę z Ameryki do Niemiec. W trzy dni po opuszczeniu kanału Panamskiego, radiotelegrafista statku zameldował kapitanowi, że parowiec „Corvus”, będący również na pełnym morzu daje sygnały S.O.S., zawiadamiając, iż jeden z marynarzy ich załogi dostał ataku ślepej kiszki i walczy ze śmiercią, nie mając odpowiedniej pomocy.

Na pokładzie „Noorderyk” znajdował się wśród pasażerów słynny chirurg z Los Angeles dr. Dawid Robins. Polecił on zabrać chorego marynarza na statek.

Zbadawszy go, orzekł, iż potrzebna jest natychmiastowa operacja. Ale mimo to, nie mógł się zdecydować na to, by ją zrobić. Na okrecie bowiem nie było narzędzi chirurgicznych.

Nie było jednak czasu do namysłu, a stan chorego był tak ciężki, że jedynie natychmiastowa operacja mogła go być może uratować.

Dr. Robins postanowił zaryzykować. Ku charyzmatycznemu dostarczył mu ostrego noża, a ślusarz obcęgi. Po operacji ranę zaszyto zwykłą igłą i nicią, a do dezynfekcji użyto wódki.

Mimo tych prymitywnych środków operacja się udała, marynarz wyzdrowiał, amerykańskie stowarzyszenie lekarskie ofiarowało dzielnemu lekarzowi srebrny puchar zasługi.

Aspirin
TABLETKI
niezbędne również podczas lata
jako środek usmierzający ból
Do nabycia w aptekach.

GAR WALLACE.

28

Tag śmierci

— Nie miałeś przeżywać pan chyba chwile przyjdum policji! — zauważył Jack. — To nowe zbrodnie Czerwonego Kręgu, a tych panów wyprowadzić z równowagi.

Parr potwierdził skinieniem.

— Nie śpię obecnie na różach! — przyznał. — Ale mniejsza z tem! Wie pan — spytała bacznie patrząc na Jacka — że przyjaciół pańskich ma nową posadę?

— Jack ugiął się. — Moja przyjaciółka powiadasz pan, czy nie Miss?

— Tak właśnie Miss Drummond, — Der Yale umieścił ją w biurze swojej! — odparł rozweselony zdumieniem młodzieńca.

— Pan chyba żartuje! — powiedział. — Ja także wziąłem za żart gdy mi to powiedział. Ale Yale to dziwny człowiek.

— Wielu twierdzi że powinienby być w przyjdum policji! — wyrwało się Jackowi. Ale inspektor Parr nie okazał urazy.

— Nie każdego przyjmują! — zauważył z usmiechem co było u niego rzadkością. — Inaczej wzięlibyśmy niezawodnie pana. Yale jest dzielny niezawodnie Przyjdum nie lubi zasadniczo tak zwanych detektywów-amatorów ale Yale jest niezaprzeczalnie bardzo zdolny.

Podeszli obaj do okna spoglądając w spokojną ulicę przy której stał dom Beardmora.

— O tam... — powiedział Jack nagle — wszakże to Miss Drummond?

Parr spostrzegł ją wcześniej. Patrzyła z przeciwległego chodnika po numerach domów potem zaś przeszła ulicę w poprzek.

— Tutaj zmierzał — powiedział Jack zdumiony. — Ciekawym co...

Nie dokończywszy pośpieszył do drzwi wchodowych i otworzył w chwili kiedy miała dotknąć dzwonka.

— Jakże się cieszę, Miss Taljo! — zawo-

łał ujmując serdecznie jej dłoń. — Proszę proszę, zastanie pani w jadalni dawnego znajomego!

Uniosła brwi.

— Wszakże chyba nie inspektora Parra?

— Odgadła pani świetnie! — powiedział zamykając za nią. — Ale może pani chce po mówić ze mną bez świadków? — spytał nagle.

Potrząsnęła przecząco głowę.

— Mam tylko wykonać zlecenie pana Yale który prosi o użyczenie mu klucza od pańskiego domu nad rzeką.

Rozmawiając zaszli do jadalni, a Talja skinęła chłodno głową inspektorowi.

Widocznie go nie lubi, pomyślał Jack i objaśnił zaraz powód tych odwiezdzin.

— Biedny ojciec mój miał opuszczoną od całych lat posiadłość nad rzeką, w połowie dom mieszkalny, a w połowie magazyn, jak to bywało w czasach dawnych, kiedy przemysłowiec i kupiec mieścił się tuż obok swych zapasów. Dom grozi zawaleniem ale rzeczoznawcy ocenili że koszt przebudowy

Zwierzęta współnikami zbrodni

Kot popełnia oszustwo ubezpieczeniowe — Małpa złodziejem — Pies przemycy koronki

Przed kilkoma dniami wykryto w Nowym Jorku niezwykle oszustwo ubezpieczeniowe w którym główną niejaką rolę odgrywał kot. Na jednej z farm w okolicy Nowego Jorku spalił się olbrzymi spichrz ze zbożem, a w czasie dochodzeń wyszło na jaw, że sprawcą pożaru był kot, który przewrócił lampę naftową, zapomnianą na strychu przez jednego z parobków.

Ponieważ bardzo podobny wypadek zdarzył się już poprzednio towarzystwo, w którym ubezpieczony był folwark, powzięło podejrzenie, tembardziej, że wszystkie niemal farmy amerykańskie posiadają elektryczność, i używanie lamp naftowych w ich budynkach gospodarskich jest zbyt niebezpieczne. Powierzono więc zbadanie całej sprawy bardzo dzielnemu detektywowi któremu przysposobności dochodzeń udało się wpaść na ślad nieprawdopodobnego wprost procederu.

Oto okazało się, że w Nowym Jorku mieszka indywidjum które tresuje koty, ucząc je przewracania lamp naftowych. Wiadomo, że z trudem tylko tresurę i że potrzeba do tego wiele czasu i cierpliwości. To też te „wyszkolone” koty wcale nie były tanie. Sprzedawano je przyszłym pogorzelncom po 800 do 1000 dolarów za sztukę.

Używanie zwierząt do celów zbrodniczych jest w kryminalistyce dość pospolite. Niedawno zatrzymano na granicy kobietę, która niosła na ręku koszyk. Mówiła, że w koszyku jest kotka z młodem kociętami. Istotnie gdy strażnik celny podniósł pokrywę, ujrzał kotkę która na jego widok gniewnie parsknęła. Urzędnik jednak nie dał się odstraszyć, wziął do ręki jedno z kociąt, i przekonał się, że ono nieżywe i wypchane kokainą.

Do kradzieży często używane bywają małe małpki. W jednym z wielkich magazynów londyńskich zjawiał się od czasu do czasu elegancki jegomość, który rzadko co kupował, ale zawsze długo zatrzymywał się koło wystawionych towarów. Po jego odejściu stwierdzano brak jakiegoś cenniejszego przedmiotu. Śledzono owego jegomościa przez dłuższy czas ale nigdy nie zauważono żadnych podejrzanych ruchów jego rąk. Jeden z pomysłowych detektywów przyszedł do przekonania, że kradzieże swe popełnia on w jakiś inny niewytłumaczony sposób. Nie zwracając więc uwagi na jego ręce, obserwował pilnie całą jego postać i wnet zauważył, że w jednej kieszeni coś się porusza. Po chwili z kieszeni tej wysunęła się głowa i ręka małej małpki, która z błyskawiczną szybkością porwała jeden z leżących na ladzie jedwabnych krawatów. Rzecz prosta że złodzieja u-mieszko-dliwiono.

Jeszcze bardziej pomysłowym był pewien przemycnik, który rasowego swego czarnego pudła używał do celów przemycniczych. Ostrzygił mianowicie psa i owijał go koronkami, poczem ubierał go w nieostrzyżoną skórę zupełnie podobnego zwierzęcia którą starannie zaszywał na brzuchu. Tak „przebrany” pudel wielokrotnie przebiegał granicę nie budząc żadnych podejrzeń i mógł przez kilka lat wykonywać swój proceder. Dopiero

tajny donos ujawnił charakter jego czynie wycieczek, którym celna kula strażnika w końcu położyła koniec.

Posługiwanie się zwierzętami w zbrodniczych często było tematem różnorodnych powieści kryminalnych z których najbardziej typową i najpopularniejszą jest „Pies B. villów” Conana Doyle’a

—:000:—

Miljonowe miasta świata

W 27 miastach — 58,500,000

Miast milionowych na świecie jest 27, a liczą one razem 58 i pół miliona mieszkańców. Z tych 27 miast przypada na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 5 miast (Nowy Jork, Chicago, Filadelfia, Detroit i Los Angeles), na Anglię — 3 miasta (Londyn, Glasgow i Birmingham), na Chiny — 3 miasta (Hankou, Kanton i Pekin), na Niemcy — 2 miasta (Berlin i Hamburg), na Z. S. S. R. — 2 miasta (Moskwa i Leningrad), 2 miasta — na Japonię (Tokio i Osaka), dwa miasta na Indję (Kalkuta i Bombaj), oraz po jednym mieście na Australję (Wiedeń), Argentynę (Buenos-Aires), Brazylię (Rio de Janeiro), Australję (Sydney), Turcję (Konstantynopol), Francję (Paryż) i Polskę (Warszawa).

Największym na ziemi miastem jest Londyn, który już w roku 1807 liczył 960.000 mieszkańców, w r. 1890 osiągnął cyfrę 4 200.000 a obecnie liczy 7 600.000 i prześcignął pod

tym względem Nowy Jork, który swoje 7.400.000 mieszkańców ma porożrzucanych na 850 metr. kw. i pod względem obszaru ustępuje tylko Berlinowi.

Najbardziej różnolitym pod względem ludnienia jest Nowy Jork, w którym można przedstawić wszystkich narodowości świata i to w liczbie nie mniejszej, niż 1000 osób.

Zdumiewającym jest szybki rozrost Berlina, który w roku 1800 liczył tylko 180 000 mieszkańców, a niedawno to kiedy Berlin zajmował czwarte miejsce w Niemczech, obecnie zaś jego 4,2 miliona mieszkańców rozrzuconych jest na obszarze 870 km. kw. Pod względem więc zajmowanego obszaru jest Berlin największym miastem w Niemczech.

Najgęściej zaludnionym miastem Europy jest Paryż. Na przestrzeni jednego kilometra kwadratowego mieszka tam przeciętnie 100 000 mieszkańców. Odbija się to ujemnie na zdrowotności mieszkańców i nie dziwi, że śmiertelność wśród dzieci Paryża jest nieznacznie większa.

Drugie pod względem liczebności ludności miasto Ameryki, Chicago, również chwalić się może nader szybkim rozwojem. W roku 1848 liczyło miasto to 20 000 mieszkańców, w roku ubiegłym zaś statystyka wykazała 3.200.000 mieszkańców, z których większość żyje z przemysłu mięsnego i przetworzenia mięsa na konserwy. Warto przy sposobności podać cyfry rocznego uboju w tem mieście. W roku ubiegłym w Chicago zabito 18 milionów wieprzów, 7 milionów kur, 5,2 milj. wołów i 200 tys. koni.

Do miast, które ostatniemi laty wykazały duży wzrost ludności wykazały, zaliczyć należy również Warszawa.

Zelio
PASTA TEPI SZCZURY
ZIARNA TEPIA MYSZY
Łatwe i wygodne stosowanie
Bezwzględnie pewny skutek
W sprzedaży:
tubki blaszane po 30 gramów | pudełka tekturowe po 25, 50, 100, 250gr i kg
W oryginalnym opakowaniu. Bayer. Do nabycia w aptekach i sklepach specjalnych.

rownałby się pełnej wartości. Yale przypuszcza, że mógł się tam schronić Brabazon który przez czas pewien administrował częścią majątku ojca mego.

Inspektor nastawił grube swe wargi i lynął oczyma.

— Tyle tylko wiem, że dotąd nie przekroczył granic kraju — oświadczył — Wątpię czy kryłby się w miejscu, które musi przecież zostać zrewidowane. Al jednak wszystko możliwe Zapewne posiada klucz od tego domu.

Jack wysunął szufladę biurka i podał Tali jeden z rozlicznych kluczy, opatrzonych tabliczkami. — Jakże się pani podoba nowa posada? — spytał.

— Jest interesująca — oświadczyła z uśmiechem. — Ale ponieważ ją objęłam dzisiaj rano dopiero nie mogę nic powiedzieć jeszcze Panie inspektorze, — zwróciła się do Parra — nie będę pana chyba fatygować. Jednym przedmiotem niejakiej wartości w biurze jest srebrny prycisk do listów. W dodatku, niestety, nie noszę nawet listów na pocztę — do-

dała drwiąco. — Dem posiada urządzenia amerykańskie, tak że listy wrzucone w biurze automatycznie dostają się do skrzynki pocztowej w hallu To mnie bardzo rozczarowało!

Mimo poważnego tonu, czy jej błyskały swawolnie.

— Miss Drummond! — zauważył inspektor. — Jesteś pani osobą dziwną, sądzę atoli że tkwi w pani coś dobrego.

Ta uwaga rozradowała ją tak, że ze śmiechu łzy jej spływały po twarzy a Jack śmiał się także,

Jeden tylko Parr nie objawił wesołości — Bądź pani ostrożna! — powiedział, a rysy jej przybrały zaraz wyraz powagi

— Proszę wierzyć inspektorze iż będę bardzo ostrożna, — powiedziała — a w razie jakiegś przeciwności zwrócę się do pana niezwłocznie.

— Mam nadzieję! — odparł — Chociaż żywię także wątpliwości.

X X I

Dom nad wodą

Talja wróciła zaraz do biura i zwróciła się do Derricka Yale nad stosem niezalatwionych respodencji.

— Czy to ten klucz? — powiedział. — Dziękuję. Proszę go ot tam położyć. — Pani zmuszona sama odpowiedzieć na większość tych listów. Jest tu dużo próśb z różnych miokosów, chcących się zobaczyć na detektywów. Znajdzie pani szereg listów, proszę je podpisać. A tutaj — dał jej jeden list, — zechce pani donieść damie że jestem narazie przepracowany i biorę nowych zleceń.

Wziąwszy klucz patrzył nań przez chwilę a potem spytał.

— Wszak pani widziała się z inspektorem Parrem?

— Panie Yale! — odparła ze śmiechem — Jesteś pan wprost straszny człowiek. — że ta wiadomość?

D. C. B.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek 29 sierpnia Jana
TEATRY

Teatr Miejski: — Golem.

Teatr Popularny: — Nieczynny z powodu remontu.

Miejski Teatr Popularny: — Ucieczka 10 więźniów z Pawiaka

Filharmonja: —

Miejska Galeria Sztuki: — Wystawa.

Helenów: — Koncert popularny orkiestry symfonicznej.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Apollo: — Madame Recamier

Bajka: — Gdy żona wraca

Casino: — Kochankowie.

Corso: — I. Niebieska myszka. II. Złota ferma.

Capitol: — Kobieta i żywioł

Dom Ludowy: — Branka Donzuana

Grand Kino: — Ciebie tylko kochałem

Luna — Gra namiętności

Oświatowy: — Ludzie bez prawa — dla dorosłych. Ja jestem dziewczyną — dla młodzieży.

Mimoza: — Pieśń żywiołów

Odeon — Poświęcenie kobiety

Palace: — I. Nanon. II. Potrójne małżeństwo

Przedwiośnie: — Grzech kusi

Rekursa Kobieta w płomieniach

Splendid: — Śpiewający błazen

Spółdzielnia: — Pst. Pst.. Ostrożnie —rewja

Smuce: — Uśmiech losu

Wodewil: — Poświęcenie kobiety

Zachęta: — Siódme przykazanie

Wiadomości bieżące

Poświęcenie nowej kaplicy

W dniu wczorajszym w domkach lokatorskich przy ulicy Lokatorskiej 13 i.a. Chojnackich dokonał J. E. Ks. Biskup Tymieniecki poświęcenia nowo wybudowanej przez towarzystwo kobiet pracujących „Przezorność — kaplicy.

Po poświęceniu J. E. Ks. Biskup wygłosił dłuższe przemówienie w którym życzył towarzyszom powodzenia w dalszej pracy organizacyjnej. (w)

Przybycie przedstawicieli

Fundacji Rockefellera do Łodzi

Jak się informujemy przybędzie do Łodzi prof. uniwersytetu Yale (St. Zjednoczone) Miss Taylor, przedstawicielka fundacji Rockefellera, celem zapoznania się z działalnością organizacji instytucji gruźliczej w Łodzi (p)

Oficerowie rezerwy w odpowiedzi na niemieckie zakusy

Związek Oficerów Rezerwy Woj. Łódzkie stwierdza, że zakusy ze strony Niemiec na ziemi Rzplitej Polskiej podważają pokój świata.

My oficerowie rezerwy jesteśmy zawsze gotowi do obrony granic Państwa i stanowczo przeciwstawimy się ostatnim niemieckim wystąpieniom uzewnętrznionym w proklamacyjnej mowie ministra Trewirantusa a odnoszącym w Polskie Pomorze.

Oświadczamy, że ziemi polskiej będzie my bronili do ostatniej kropli krwi.

Zarząd Związku wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w antyniemieckiej manifestacji w dn. 31 sierpnia br. zbiorą się na Placu Wolności koło ratusza pod zegarem o godzinie 12.

„Nie damy ziemi..“

W nadchodzącą niedzielę zaprotestuje robotnicza Łódź przeciw zakusom niemieckim na ziemi polskie

Onegdaj odbyło się w Łodzi w Związku Obrony Kresów Zachodnich posiedzenie Komitetu, organizującego masowy protest społeczeństwa łódzkiego przeciw zakusom niemieckim na ziemi odwiecznie polskie.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich najpoważniejszych związków, stowarzyszeń i organizacji łódzkich. Przewodniczył p. dyr. Wolezyński, funkcje sekretarza pełnił p. Chmielecki. Po licznych przemówieniach uchwalono urządzić w niedzielę dnia 31 sierpnia o godz. 12 w poł na pl.

Wolności wielki wiec, w którym weźmie udział całe społeczeństwo łódzkie bez względu na wyznania i przekonania polityczne. Po przemówieniu szeregu mówców ruszy pochod ul. Piotrkowską ku placu Nieznanego Żołnierza. Postanowiono rozlepić odezwy i rozrzuć ulatki między szerokie masy, by całe społeczeństwo wzięło solidarnie udział w tej patriotycznej demonstracji, swierdzając swą obecnością, że ręka w rękę idzie z całym narodem, który gotów krwią i mieniem bronić kresów zachodnich.

Akcja strajkowa włóknarzy odroczone

Do czasu interwencji rządowej

Do późnej nocy trwały onegdaj narady delegatów fabrycznych nad obecną sytuacją i systematycznym obniżaniem płac w poszczególnych zakładach przemysłowych.

W konkluzji postanowiono narazie nie wszczynać akcji strajkowej do czasu, póki nie będzie znane stanowisko władz w tej sprawie.

Jak wiadomo, wielki związek przemysłu

włókienniczego zwrócił się w sprawie powyższej do rządu. Równocześnie w tej samej sprawie wysłały memorjał związki zawodowe. Do czasu powzięcia decyzji przez władze państwowe, postanowiono narazie w dalszym ciągu gromadzić materiały, aby przedstawić je ministerstwu pracy, jako dowody łamania umowy zbiorowej i ustaw socjalnych przez poszczególne fabryki.

Ożywienie w handlu łódzkim

Wzmoczone zakupy zimowe z prowincji

W ostatnich dniach na rynku łódzkim daje się zauważyć pewne ożywienie, szczególnie w handlu towarami bawełnianymi.

Z prowincji przybyli liczni kupcy dla dokonania zakupów. Najsilniej reprezentowana jest Małopolska. Większym zainteresowa-

niem cieszą się również plusze.

Tranzakcje dokonywane są przeważnie za gotówkę. O ile stan taki potrwa dłużej, należy się liczyć ze znaczną poprawą sytuacji w przemyśle.

— OO:—OO—

Członkowie konferencji rolniczej przyjeżdżają do Łodzi

Wraz z nim minister rolnictwa Pełczyński

Jak wiadomo, w Warszawie obraduje konferencja rolnicza Małej Ententy zaproszona na przez rząd polski.

Jak się obecnie dowiadujemy, w niedzielę, członkowie konferencji przyjeżdżają do Łodzi celem zwiedzenia ośrodków rolniczych.

Z wycieczką przyjeżdża do Łodzi minister rolnictwa p. Janta Pełczyński oraz wszyscy dyrektorzy departamentów min. rolnictwa.

W skład wycieczki wchodzi ministrowie rolnictwa Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii, Węgry, Łotwy i Estonji.

Wycieczka zwiedzi sejmikowy zakład doświadczalny rolniczy w Błoniu pow. Łęczyckiego, oraz jedno gospodarstwo włościańskie we wsi Topola Królewska powiatu łęczyckiego, oraz kościół starożytny w Tuniu pow. łęczyckiego. (b)

—:A:—

Zapisy dla terminatorów

Magistrat wydał zarządzenie w sprawie zapisywania się do szkół zawodowych i ogólnoszkolących się terminatorów i pracowników w przemyśle, rzemiośle i handlu.

Zapisy trwać będą od 1 do 7 września w godzinach od 18 do 20 w poszczególnych szkołach zawodowych i ogólnoszkolących

Wnieście pomoc
najbiedniejszym

Poleć kupcy baczność!

W niedzielę dn. 31 sierpnia b. r. zbiorą się na Placu Wolności o godz. 12 w południe obywatele naszego Polskiego miasta, aby się udać w pochodzie manifestacyjnym pod katedrę, gdzie reprezentanci obywatelstwa dadzą wyraz naszym uczuciom. Prosimy, aby wszyscy nasi p. t. Członkowie w manifestacji tej wzięli jaknajliczniejszy udział, celem zamianifestowania: że obywatele Polscy zdają sobie sprawę z tych niemiłych manipulacji niemieckich i gotowi są do obrony swoich interesów w każdej chwili.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi

Kronika policyjna

Samobójstwo 72 letniego starca

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe wezwane zostało na ulicę Łagiewnicką 73 gdzie dokonał samobójstwo 72 letni Marek Folczyński przez powieszenie się. Lekarz po gotowia ratunkowego stwierdził jednak już śmierć starca, która nastąpiła przed kilku godzinami.

Jak ustaliło dochodzenie prowadzone przez III komisariat policji, Folczyński cierpiał od dłuższego czasu na raka, który toczył mu wątrobę. (p)

PAPIEROSY ODCIAGANE

Polski monopol tytoniowy wprowadził nie dawno na rynek papierosy odnikotynizowane przez zainstalowanie specjalnych urządzeń w fabryce w Warszawie przy ul. Dzielnej. Wydajność przyrządów odcinających obliczono na 3 milj. sztuk papierosów miesięcznie i do tej normy doprowadzono wydajność w miesiącu lipcu r. b.

Papierosy odnikotynizowane mają bardzo duże powodzenie do tego stopnia, że czasami daje się odczuwać zupełny ich brak na rynku. Wobec tego dyr. monopolu tytoniowego przystąpiła do instalacji drugiej maszyny odcinającej, której montaż ukończony będzie w październiku r. b. Po uruchomieniu nowej maszyny produkcja papierosów odnikotynizowanych wzrośnie do 6 milj. sztuk miesięcznie.

PRZEZ RADJO

PIĄTEK
dn. 29. 8. 30.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.00 Komunikat meteorologiczny
- 15.15 Komunikat gospodarczy
- 15.50 Przegląd wydawnictw periodycznych
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35 Odczyt wojskowy
- 18.00 Koncert popołudniowy
- 19.35 Płyty gramofonowe
- 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.15 Koncert symfoniczny z Doliny Szwejcarskiej.
- 22.00 Feljton p. t. „Europa w dziewiczym lesie” wygl. p. B. Hertz.
- 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy ządać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 grosz.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Ządać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Krwawe dożynki

W czasie zabawy jeden z wieśniaków zasztyletował swego sąsiada

Wojewódzki urząd śledczy otrzymał meldunek o zabójstwie, dokonanym w majątku Smotrychów pod Łodzią.

W pięknym ogrodzie tej posiadłości nowo onegdajszej odbywała się uroczystość dożynek, która zgromadziła niemal całą okoliczną ludność.

Wśród przybyłych, m. in. znajdowali się Antoni Rużyński ze wsi Kobieie Wielkie i Jan Franczak z Smotrychowa.

Osobnicy ci mieli ze sobą jakieś porachunki osobiste, których tła dotychczas nie ustalono.

Wiadomo było tylko, że Franczak niejednokrotnie groził Rużyńskiemu śmiercią i że ten ostatni zawsze unikał jego towarzysztwa.

Na zabawie wrogowie zetknęli się oko w oko. Franczak rzucił się na Rużyńskiego i dał mu kilka ciosów nożem.

Napadnięty runął na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu.

Zabójca zbiegł.

Policja po paru godzinach zdołała go jednak odszukać. Franczak po przesłuchaniu został osadzony w więzieniu.

„To moje dziecko”

TRAGICZNA HISTORIA UMYŚLOWO CHOREJ

Wczoraj rano przechodnie ul. 11 Listopada byli świadkami niezwyklej sceny.

Obok domu nr. 44 przechodziła z 4 letnim chłopczykiem jakaś pani, katoliczka, gdy na gle dobiegła do niej inna niewiasta, żydówka z krzykiem „to moje dziecko, ukradziono mi je przed dwoma laty, ludzie ratujcie” nie pozwoliła jej zbiec.

Zrozumiałe, że krzyki te spowodowały zbiegowisko na ulicy, znalazł się następnie policjant i obie kobiety odprowadzono do komisariatu.

Po drodze żydówka trzymała chłopca za rękę i nie chciała puścić, tłumacząc się że boi się by znów jej dziecka nie ukradziono.

W komisariacie oświadczyła ona że nazywa się Fogłowa mieszka w Skarżysku i że

przed dwoma laty ukradziono jej chłopczyka którego obecnie poznała na ulicy.

Druga kobieta która szła z dzieckiem świadczyła że nazywa się Antonina Jabełowska mieszka na ul. Wapiennej 10 i że dziecko jej. Spór przybierał coraz ostrzejsze formy gdy nagle do komisariatu wbiegł mąż owej żydówki i wyjaśnił, że żona jego jest umysłowo chora, że przed trzema laty urodziła chłopca po kilkuletnim pożyciu małżeńskim, lecz dziecko zaraz zmarło i że chora od tego czasu często dostaje ataków choroby i w tym czasie mowi że skradziono jej dziecko.

Fogiel przyjechał do Łodzi z żoną, doktora i tylko na kilka minut pozostawił samą na ulicy, a wówczas żona jego władała tą awanturę. (b)

WYKRYCIE SZAJKI PRZEMYTNIKÓW W ŁODZI

Transporty tytoniu i sacharyny przemycane z Niemiec

W ostatnich czasach brygada lotna przy izbie skarbowej w Łodzi zauważyła wzmogłą sprzedaż przemycanego tytoniu niemieckiego w Łodzi i okolicy. Szmuglowany tytoni sprzedawali domokrażcy, można go było na być na targach i w niektórych sklepach.

Śledztwo stwierdziło iż centrala przemytu znajduje się w powiecie częstochowskim.

Po długich obserwacjach ustalono, że do mieszkania gospodarza Ogińskiego we wsi Wyczepy-Zagajnik przybywają pod osłoną nocy różni osobnicy, którzy następnego wieczora opuszczają dom zaopatrzeni w pokaźne paczki.

Podczas niespodziewanej rewizji w nocy ujęto podczas snu dwu przemytników Rocha Kalmę i Bronisława Sołtysa z Łodzi. W ogrodzie wykryto skrzynię z dwoma workami tytoniu niemieckiego, prócz tego w stodole ukryte były znaczne zapasy lekarstw i sacharyny przemycane do Polski z Niemiec.

Na podstawie zeznań aresztowanych przemytników poddano obserwacji mieszkanie Michała Sobandyla w Łodzi. Irac śladem pewnej kobiety, która z pakunkiem przemycanego tytoniu wyszła z mieszkania Sobandyla, agenci brygady lotnej dotarli do mieszkania niejakiej Józefy Majewskiej, właścicielki domu przy ul. Nowej nr. 42. W mieszkaniu jej znaleziono większą ilość przemycanego tytoniu. Z kolei przeprowadzono rewizję u Soban-

dyla, gdzie wykryto wielki skład kontrabandy wartości 10 tys. złotych.

Sobandyla, Ogińskiego i Majewskiego aresztowano.

Władze prowadzą nadal śledztwo celem zdemaskowania pozostałych członków szajki przemytników.

Pomnik Niepodległości w Pabjanicach

Budowa pomnika Niepodległości postępuje w szybkim tempie naprzód.

Obecnie sprowadzone już model pomnika, wykonany przez łódzkiego artystę-rzeźbiarza p. Lubelskiego i przekazano Szkole Państwowej, gdzie dokonany zostanie odlew.

Niezależnie od tego kontynuowane prace nad układaniem kamieni pod statu-

Popierajcie wyroby krajowe

PRZYSYPANEGO ZIEMIĄ RATOWAŁA straż łódzka

List dziękczynny dla kom. Grohmana

Przy budowie studni w Brzezinach obsu-
nęła się nagle ziemia i zasypała majstra stu-
dniarskiego Franciszka Krakowiaka.

Zasypany został na głębokości 20 metrów
wskutek czego usiłowania wydobywania zasypa-
nego spełzły na niczem.

Starostwo zwróciło się do komendanta
straży łódzkiej p. Grohmana, który wkrótce
przybył na czele strażaków i przystąpiono

do wydobywania zasypanego. Akcja trwała oko-
ło 12 godzin i wreszcie udało się wydobyć za-
sypanego, który cudem tylko uniknął śmier-
ci i wyszedł z wypadku bez szwanku.

W związku z pracą dzielnych strażaków
starosta powiatu brzezińskiego p. Tułeczki wy-
stosował do komendanta straży łódzkiej p.
Grohmana pismo z podziękowaniem.

—:0:—

Nieludzki dorożkarz katuje chore zwierzę Charakterystyczny wypadek na ulicy Wschodniej

W dniu wczorajszym przy ulicy Wschod-
niej zdarzył się charakterystyczny wypadek,
który świadczy, że pewne sfery nie zdają so-
bie całkowicie sprawy z losu katowanych
zwierząt.

Ulicą tą mianowicie jechała dorożka, za-
prężona w chorego konia, który wyczerpany
słaby co chwilę padał na bruk. Nieludzki
dorożkarz, jak później policja zdołała ustalić
niejaki Fajwel Grycenwel zamieszkały przy
ul. Podrzecznej 3, bez litości obijał biedne
zwierzę.

W trakcie tego nadeszła członkini Tow.

Ochrony Zwierząt w Łodzi p. E. B., która na
zwróconą dorożkarzowi uwagę, że nie powi-
nien konia katować została obrzucona stekiem
obelżywych wyrazów. W trakcie słownej ut-
arczki zebrał się tłum wyrostków, który w
stosunku do p. E. B. przyjął groźną podstawę
i dopiero interwencja nadeszłych z 5 kom.
posterunkowych odniosła skutek. Przybyli po-
licjanci rozprężyli tłum, a nieludzkiego doroż-
karza zabrali do 5 komisariatu gdzie spisano
protokół i sprawę skierowano na drogę sądo-
wa. (w)

—:0:—

mu przy sądzie rejonowym w Kaliszu o skła-
nianie świadków do składania fałszywych ze-
znań.

Pierwsi zeznają lekarze eksperci, którzy
dnia poprzedniego badali stan umysłowy o-
skarżonego Mańkowskiego.

Zdaniem lekarzy Mańkowski jest zupeł-
nie zdrow na umyśle i zdaje sobie dokładnie
sprawę ze swoich czynów wobec czego wi-
nien za nie odpowiadać. Posiada on jedynie
nieco nadmiernej wrażliwości, lecz nie posiada
ona żadnego znaczenia, gdyż spotyka się ją
u bardzo wielu osób.

Następnie zeznaje świadek Władysław
Małeczki, znany kupiec w Kaliszu, który m. in
zeznaje, że kilkakrotnie widział majora Ter-
leckiego z p. Wolińską na ulicach Kalisza idą-
cych razem obok siebie.

Na pytanie przewodniczącego, czy poznał
by obecnie ową kobietę, którą widział kilka
krotnie na ulicy z maj. Terleckim, świadek
stanowczym głosem twierdzi, że poznałby.

Wówczas adw. Więckowski wnosi o
przerwanie rozprawy, celem skonfrontowa-
nia świadka z p. Wolińską, która jeszcze w
pierwszym dniu rozprawy po złożeniu swych
zeznań, wyjechała z powrotem do Kalisza.

Do wniosku tego przyłącza się również i
prokurator mjr. Dąbrowski.

Po przeszło godzinnej naradzie, sąd ogło-
sił przerwanie procesu do dnia 4 września (do
czwartku) do godz. 9 rano, oraz postanowił
wezwać powtórnie na rozprawę świadków
Wolińską i Małeczkiego, celem dokonania
wspólnej konfrontacji między nimi. (p)

PRAWO I SĄD

Sensacyjny proces w Wojskowym Sądzie

Czy sędzia śledczy major Terlecki zmuszał świadków
do składania fałszywych zeznań

W dniu wczorajszym, wojskowy Sąd
Okręgowy pod przewodnictwem szefa sądu
pułkownika Orskiego o godz. 9 rano wzno-
sił rozprawę przeciwko chorążemu Antonie
mu Mańkowskiemu, oskarżonemu o zarzucanie
sędziemu śledczemu majorowi Terleckie-

mu Mańkowskiemu, oskarżonemu o zarzucanie
sędziemu śledczemu majorowi Terleckie-

Na bieżący sezon budowlany:

CEMENT wszelkich marek
WAPNO z różnych wapienników,
ZELAZO konstrukcyjne i handl.,
BLACHY żelazne, dachowe inne
BLACHY ocynkowane i cynkowe
BELKI żelazne (tregry)
KORYTKA żelazne
GWOZDZIE budowlane i han-
TEKTURĘ smołowcowa,
SMOŁĘ do smarowania dachów
oraz wszelkie artykuły budowlane
POLECA ze składu i wagonowo

„ELIBOR”
Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
Kilińskiego 70. Tel. 204-94

Na bieżący sezon budowlany:



Wielki wybór łóżek metalo-
wych, wózków dziecińczych kra-
jowych i zagranicznych wyższa
czki amerykańskie, materace wy-
ściełane oraz materace spręży-
nowe higieniczne „Patent” do
meblowych łóżek podług mia-
nabyć można najtaniej na naj-
dogodniejszych warunkach
w fabrycznym składzie
„DOBROPOL”
ŁÓDŹ, Piotrkowska 78
(w podwórzu) tel. 158-61

Szkoła położnych

przy LECZNICY
„UNITAS”
w Łodzi, ul. Pusta 19
rozpoczyna nowy kurs
15 września r. b.
Zapisy kandydatek przyj-
muje, Kancelarja „Unitas”
w godz. od 9—12

Dr. St. Biberger
Montuski 11 Tel. 62-22
ChOROBY skórne i weneryczne
Przymuje od 8-10 od 5-8 w

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo
Plany przyłączeń do sieci kanal
Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Do sprzedania odpadki papieru

w większej ilości po b. niskiej cenie
Wiadomość w administracji „Rozwój”

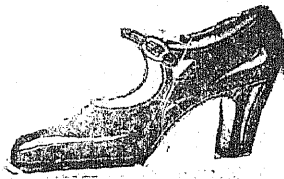
Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie
Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia wła-
snege wyrobu, najnowszych faso-
nów z materiałów krajowych i za-
granicznych PO CENACH ZNI-
ZONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne wa-
runki



DYREKCJA

Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców

m. ŁODZI ul. Narutowicza Nr. 68.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 2, 3 września r. b. o godz. 4 popołudniu

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać), podwstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9 do 14-ej

Dyrektor: ANTONI IDŹKOWSKI.

Gimnazjum Żeńskie

R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Gdańska Nr. 90, tel. 128-62

Egzaminy wstępne rozpoczną się 4 września, lekcje 2-go Kancelarja czynna codziennie od 9^{1/2} do 2-ej.

Z prawami gimnazjów państwowych
8 Kl. Żeńskie Gimnazjum
Tow. „Kultura” w Łodzi

ul. PIOTRKOWSKA 85. Telefon 174-85

W bieżącym roku szkolnym uruchomiona zostanie klasa II i III-cia,

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.

Oplaty niskie.

Początek roku szkolnego i egzaminów wstępnych dn. 2 września b. r.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

OMEK z ogródkiem, sklep rzeźniczy z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania zaraz, Cena przystępna Wiadomość Nowe Złotno (Cyganka) ul. Danielewiczka Nr. 14 u właściciela domu p. Jakóba Szuberta 1332-3

IANINA, patefony, rowery najtaniej na Raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 1340-1

SKLEP spożywczo-kolonialny z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania zaraz z powodu choroby. Wiadomość Kol. Cyganka Nr. 16 przy Mani u właśc. domu p. Welka. 1334-

SPRZEDAM sklep spożywczy z powodu wyjazdu Różana Nr. 12 1348-1

Posady i prace

POTRZEBNA ekspedjentka do składu wędlin zaraz Zgłaszać się Brzezińska 36 Ruszezak 1328-1

Zegubione dokum.

SZMITER Karolina zagubiła dowód osobisty wyd. w Łaznowskiej Wólki, gm. Mikołajew pow. Brzeziński 1330-1

Reklama to potęga

SKLEP KAZIMIERZ Zielonko AL. KOSCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ ANDRZEJA 11 Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

...SZEWCY... Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości w Spółce Szwerców PIOTRKOWSKA 79 AL. KOSCIUSZKI 22 Tel. 158-38 (Specjalność: detaliczne sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

Lek. dent. PAULINA Reiterowska EWANGELICKA 1 Telefon 166-90

powróciła przyjmuje od 4-6

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp. Rok założenia 1881. —; Ewangelicka 11 przyjmuje z oprocentowaniem Wkłady oszczędnościowe w Złoty i w wymówieniu i na każde żądanie. Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i ZŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE BANK DEWIZOWY. Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

B. RUSSKA

DLUGOLETνια NAUCZYCIELKA

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji Udziela również lekcji pisania na maszynie różnych najnowszych systemów z dokładnym śnieniem konstrukcji i hektografji. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 (obok poczty)

Szkoło okienne, szklenie budowli po cenach konkurencyjnych J. OLEJNICZAK GŁÓWNA Nr 14 UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze

JUŻ CZAS MUNDURU i Szynele szkolne zaopatrzyć się w prze pisowe dla wszystkich szkół zamówienia przyjmuje z własnych i powierzonych terjałów na żądanie wykonywam w przeciągu 24 godzin M. MIGDAŁ, GDANSKA Tel. 108-30 WYKONANIE solidne! Ceny przystępne

Reklama to potęga

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ceny ogłoszeń zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za opóźnione wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.